NALEZYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTOWKĄ.

Nr. 7 Nowy Targ, dnia 15. lutego 1920. Rok VIII

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska" wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi Nowy Targ, RYNEK 4. I p. Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska" kosztuje na cały rok w Polsce 20 kor. lub 15 marek, za granicą 25 koron.— W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 60 hal.

O dolinę Popradu.

Kiedy nasi góralscy delegaci uzyskali w Paryżu od Rady Najwyższej obietnicę stanowienia o przyszłości ziemi orawskiej i spiskiej, kiedy tak Wilson jak i Clemenceau zapewniali, że słusznym żądaniom przedstawicieli Orawy i Spisza stanie się zadość — nie przypuszczaliśmy nigdy, aby wyrok paryski pokrzywdził nas o niemały kawał ziemi spiskiej, o dolinę Popradu, w której leżą powiaty kiezmarski i lubowelski. Prawo głosowania przyznano jedynie powiatowi starowiejskiemu, tak zwanemu Zamagurzu spiskiemu i drobnej części powiatu kiezmarskiego wzdłuż górskiego pasma, nie będącego jednak, jak udowodniła dawno nauka, żadną granicą naturalną. Resztę zaś okręgu kiezmarskiego, leżącego w dolinie Popradu, a więc miasta Kiezmark i Lubicę wraz z okolicznemi wsiami, oraz cały okręg lubowelski przyznano bez odwoływania się do woli ich mieszkańców Czechom...

Reprezentant doliny Popradu, który otrzymał w Paryżu od Wilsona i Clemenceau przyrzeczenie bez zastrzeżeń, że i ona weźmie udział w głosowaniu, znalazł się wskutek krzywdzącego rozstrzygnięcia poza obszarem poddanym plebiscytowi!!!

Nie powtarzając znanych, a mało dziś znaczących wobec innych zasad, naszych historycznych praw, stwierdzamy, że wykluczona z plebiscytu część Spisza jest całością, zamkniętą w sobie razem z Zamagurzem, a przez to złączy się ściśle z góralszczyzną z tej strony dawnej węgierskiej granicy. Wiąże się ona silnie od wieków całym szeregiem splotów z Polską i jej górskiem pograniczem. Zaludnia ją góral polski z północy zwartą masą, ku południowi pomieszany z osadnictwem Sasów spiskich; ani żywioł polski, ani niemiecki panowania czeskiego nie chce; wolą obu jest wydobycie się z pod ciężkiego czeskiego jarzma, ustalenie przyszłości zapomocą głosowania, obrona przed gwałtem i wynarodowieniem.

A obok tego względu narodowościowego istnieją rozliczne inne, które już w niedalekim czasie spowodują zubożenie ludności doliny Popradu, stworzą dla niej dokuczliwe warunki bytu i podsycać będą plemienne, wynikające z narodowościowych stosunków, tarcia. Tu na pograniczu nigdy spokoju nie będzie i prędzej czy później dojść musi do wyrównania dzisiejszej krzywdy bez odwoływania się do najwyższych potęg koalicyjnych. Polska będzie zmuszoną upomnieć się, bodaj czy nie w najbliższych latach, o swój lud góralski, mieszkający poza jej granicami, o Sasów spiskich, którzy przed wiekiem jeszcze byli jej wiernymi obywatelami. Stosunki handlowe, gospodarcze, komunikacyjne wiążą te osiadłości z naszym krajem, z Nowotarszczyzną i Sądeckiem, o czem zaświadczy już nietylko historya, ale pouczy każdy mieszkaniec z pogranicza polskiego. Między Spiszem a Małopolską góralszczyzną istnieje odwieczny stosunek wymiany towarów. Czego nie posiadała dawna węgierska strona, nabywała w Polsce, czego nie dostawało nam po tej stronie granicy, kupowaliśmy na Spiszu, w Kiezmarku, Lubowli, Podolińcu i Lubicy. Zapytajcie o to Podhalan, zapytajcie się Spiszaków: potwierdzi każdy! A na dowód niechaj służy ten rok ostatni, kiedy usadowienie

się wojsk czeskich na Spiszu i Orawie zerwało te nici i spowodowało dotkliwe braki tak tu, jak i tam.

Zważywszy te wszystkie względy, niezmiernie ważne dla polskiej góralszczyzny domagaliśmy się rozszerzenia prawa głosowania na całą dolinę Popradu, w całym okręgu kiezmarskim i całym lubowelskim. Za nami stoi słuszność, bo dla Czechów te ziemie są tylko łakomym kąskiem dla polskiej góralszczyzny niemal sprawą bytu.

I dziś, kiedy Międzynarodowa Komisya przyjechała do Cieszyna dla urządzenia plebiscytu, powtarzamy nasze słuszne prawa. Notę, ułożoną w tej sprawie przez naszego rzecznika, dra Józefa Diehla, wręczył przedstawicielom koalicyi delegat polskiego rządu, poseł Zamorski, dnia 2 lutego. Prosimy, aby Międzynarodowa Komisya zbadała na miejscu podkreślone w nocie okoliczności i przekonała się naocznie o konieczności rozszerzenia prawa głosowania na dolinę Popradu.

Nie potrzebujemy dodawać, że całe to zagadnienie, znajdzie gorącego poplecznika w obecnym ministrze spraw zagranicznych, który dał już niejednokrotnie dowody troskliwej opieki dyplomatycznej odnośnie do polskich tatrzańskich kresów.

Z wiarą, że sprawiedliwości stanie się zadość, oczekujemy ponownego zbadania sprawy popradzkiej doliny i wyroku na naszą korzyść. Niechaj teraz rozstrzygnie zatarg z chciwym sąsiadem wola ludu, aby w niedalekiej przyszłości nie rozwiązywał go polski oręż.

Jaz.

Przybycie Międzynarodowej Komisyi.

Dnia 7 b. m. wyjechali z Cieszyna przedstawiciele Międzynarodowej Komisyi Plebiscytowej, a to Francuzi kapitan de la Forest Divonne wraz z tłumaczem czeskiego języka p. Dominois, sekretarz delegacyi angielskiej p. Pearson oraz por. włoski p. Longo celem zbadania terenów plebiscytowych na Spiszu i Orawie. Do Nowego Targu i Zakopanego towarzyszył im przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych dr. Władysław Günther. W drodze, utrudnionej dla jazdy automobilowej wskutek śniegów, zatrzymała się podkomisya w Nowym Targu, gdzie ją powitał marszałek Rady Powiatowej p. Jerzy Uznański. Korzystając z tego chwilowego postoju, zgłosili się na krótkie posłuchanie liczni emigranci ze Spisza i Orawy, chroniący się w Nowotarszczyźnie z obawy przed prześladowaniem Czechów za polskość. W imieniu tych uchodźców przemawiali w języku angielskim Piotr Borowy z Orawy i Wojciech Halczyn ze Spisza. Pierwszy wyraził radość znękanej ludności orawskiej z powodu przybycia komisyi i z powodu bliskiego opuszczenia plebiscytowych obszarów przez Czechów, przedstawiając zaś teror i ucisk ze strony czeskiej żandarmeryi, wykazywał konieczność usunięcia jej na równi z czeskiem wojskiem na czas plebiscytu, aby ludność swobodnie mogła głosować. Halczyn w swej przemowie prosił przedstawicieli koalicyi o przedstawienie Radzie Ligi Narodów konieczności rozszerzenia prawa głosowania na dolinę Popradu, a więc w całym powiecie kiezmarskim i lubowelskim. Właśnie jemu, jako rodem z doliny Popradzkiej, przyrzekali w Paryżu i Wilson i Clemenceau poddanie całego wspomnianego obszaru plebiscytowi. Góralski mowca przedkładał dotkliwą krzywdę ludności tak polskiej, jak i niemiecko spiskiej przez wykluczenie od prawa stanowienia o swym losie, niemniej przez zerwanie bardzo licznych nici, łączących dolinę Popradu ekonomicznie, komunikacyjnie i handlowo z Polską.

W ten sam dzień udali się przedstawiciele koalicyi do Zakopanego, gdzie zatrzymali się do południa następnego dnia, podziwiając w przepiękny dzień tatrzańskie pasmo. W letniej stolicy Polski podejmowało ich grono z marszałkiem powiatu p. Uznańskim na czele, przyczem powitalne przemówienia wygłosili przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych dr. Günther oraz b. minister handlu i przemysłu p. Szczeniowski, na co odpowiedział kapitan de la Forest-Divonne. Tegoż dnia wyjechali delegaci w dalszą podróż przez Nowy Targ na Spisz. Za zgodą przewodniczącego Międzynarodowej Komisyi Cieszyńskiej hr. de Manneville a z polecenia delegata rządu polskiego posła Zamorskiego towarzyszy im w podróży dr. Józef Diehl z Zakopanego jako znawca stosunków lokalnych.

Tegoż dnia, 9 lutego, przybyła podkomisya do Starej Wsi, gdzie przedstawił się jej przedstawiciel rządu czeskiego ks. Blaha. Stąd udano się do okolicznych wsi spiskich. O ile droga zasypana śniegiem na to pozwoli, powrócą komisarze do Cieszyna przez dolinę Popradu, Liptów, Orawę i Czacę.

Podkomisya zapowiedziała usunięcie się czeskich wojsk i objęcie rządów na terenie plebiscytowym w najbliższym czasie. Do ludności spiskiej i orawskiej wyda ona odezwę, którą przedrukujemy w naszej gazecie wtedy, gdy będzie można już swobodnie przesyłać naszą „Podhalankę“ braciom na Orawie i Spiszu. Zapewne już w najbliższych dniach zawita znowu nasze pismo do starych znajomych z tamtej strony pogranicza.

KRONIKA

W dniu 10 b. m. dotarły wojska polskie do wybrzeża morskiego i objęły w posiadanie ziemię pomorską. Chwilę tę święci uroczyście cały naród.

† **Zagórowski Julian,** emerytowany radca sądowy i adwokat w Nowym Targu, zmarł w Krakowie w 62 roku życia.

Rada miejska na posiedzeniu 7 lutego uchwaliła zaprowadzenie od 15 lutego jednorazowego urzędowania w biurach Magistratu od godziny 8 do 2 popoł. na razie na okres próbny półroczny; przyczynienie się materyalne i finansowe do budowy projektowanej drogi z Nowego Targu przez Kowaniec, Obidowę, Porębę i Niedźwiedź do Mszany Dolnej; stabilizacye funkcyonaryuszy elektrowni Józefa Batkiewicza, Ignacego i Kazimierza Dworskich; podwyższenie opłat za oględziny bydła rzeźnego i opłat straganowego, przyjęcie rezygnacyi z godności radnego, Dra Krotoskiego, wraz z poleceniem rozpisania uzupełniających wyborów trzech radnych i trzech zastępców z Koła I-go; zatwierdziła też nową taryfę dorożkarską 15 K za jazdę na kolej, 20 K w nocy od jednokonki, nadto uchwaliła poczynić kroki w sprawie budowy nowego młyna i tartaku.

Z Towarzystwa kasynowego w Nowym Targu. Walne Zgromadzenie członków odbędzie się 20 lutego. — Zabawa, urządzona staraniem Kasyna, przyniosła czysty dochód w kwocie 1200 K, który po połowie podzielono między Bursę gimnazyalną i Dom Żołnierza Polskiego.

Walne zebranie Spółki hodowców drobiu w Nowym Targu, Stow. zarejestrow. z ogr. por. odbędzie się dnia 23 lutego 1920 w bocznej sali Domu Ludowego o godzinie 11 przed poł. W razie braku kompletu odbędzie się zebranie tegoż dnia o godz. 11 i pół bez względu na ilość obecnych. Na porządku dziennym: 1. Odczytanie protokołu z założycielskiego zebrania. 2 Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i zamknięcia rachunków za 1918 i 1919 rok. 3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z wnioskiem rozdziału zysku. 4. Ewentualny wybór uzupełniający członków Rady Nadzorczej. 5. Wnioski członków. — Z uwagi, że już trzykrotnie zwoływane Walne Zebranie nie mogło dojść do skutku, uprasza się usilnie P. T. członków — ze względu na ważność spraw — o jaknajliczniejszy udział. — Nowy Targ, dnia 9 lutego 1920. Dr Jan Bednarski, przew. R. N. Prof. Ludwik Czech za sekr. R. N.

Choroby w powiecie nowotarskim. Od 1 do 7 lutego tyfus brzuszny: Zakopane 1; ospa: Czorsztyn 1; tyfus plamisty: Bukowina 1, Czarny Dunajec 4, Dzianisz 2, Grywałd 4, Murzasichle 2, Nowy Targ 1, Ochotnica 5, Poronin 2, Tylmanowa 10, Zakopane 5.

Taryfa dla fiakrów w Nowym Targu. Za jazdę do dworca lub z dworca kolei fiakrem jednokonnym na dwie osoby 15 K w dzień, 20 K w nocy. Za każdą osobę ponad dwie osoby przy użyciu tegoż fiakra 6 K w dzień, 10 K w nocy. Każdej osobie wolno wziąć pakunek do 30 kg. wagi, ponad 30 kg. zapłata od umowy. Fiakrem parokonnym na dwie osoby 20 K w dzień, 30 K w nocy. Za każdą osobę ponad dwie osoby przy użyciu tegoż fiakra 6 K w dzień, 10 K w nocy. Za użycie jednokonnego fiakra na godzinę w miejscu 20 K, parokonnego 28 K. Za postój, jeśli czeka, połowa oznaczonej taryfy. Za użycie fiakra na godzinę w nocy, należy za każdą godzinę dopłacać 1 K za światło.

Składki. Na Górnoślązaków dzieci szkolne z Olczy 70 K 71 h, a to kl. I i II 13 K 61 h, kl. III 40 K, kl. IV 17 K. Na Bursę gimn. X. Y. 10 K nieprzyjęte przez dra Scheina. Na fundusz plebiscytowy Miechowski Oddział Pol. Tow. Krajoznawczego 500 K, Sejmik Powiatowy w Miechowie 1500 K.

Ze sfer pocztowych piszą nam: Mnożą się coraz częściej skargi na niedoręczanie listów, tak zwykłych jak i poleconych, winę zaś zawsze chce publiczność przypisywać poczcie. Tymczasem w wielu wypadkach winien jest wysyłający korespondencyę, gdyż adres podaje niedokładny lub zupełnie nieczytelny, nadto zaniedbuje się podawania adresu wysyłającego, tak że niedoręczone listy trudno nawet z powrotem odesłać nadawcy. Otóż należy baczyć, aby adres był wyraźny, możliwie atramentem wypisany, zwięzły i dokładny. Wszelkie dodatki w adresie, jak linijki, kwiatki, rysunki i t. d. są bezmyślnem utrudnianiem odczytania przez funkcyonaryuszy pocztowych nazwiska i miejsca zamieszkania adresata. Sądzimy wreszcie, że nie byłoby to ubliżeniem adresatowi, gdyby zamiast tytułów Szanowny, Wielmożny, Jaśnie Wielmożny i t. d., które zajmują częstokroć pół strony adresowej listu i kartki, albo całkiem opuszczono przestarzałe tytułowanie albo też ograniczono je do Pan, Pani. Zwykle obok takiego szumnego a pustego tytułu nazwisko adresata i miejscowość jest wciśnięta gdzieś z boku i malutkiemi literkami wypisana.

Spekulanci na zmianę pieniędzy zjeżdżają aż z Krakowa na gościnne występy na Podhale i grasując po wsiach, wykupują od łatwowiernych pieniądze amerykańskie, czeskie po niskich cenach. Ostrzega się zatem interesowanych przed wydrwigroszami głównie neutralnymi.

Ministerstwo Spraw wojskowych, Sekcya Opieki, poleciło z dniem 1 kwietnia 1920, zamknąć bezwzględnie spis inwalidów-żołnierzy b. armii zaborczych, zamieszkałych po lewym brzegu rzeki Sanu. Wzywa się zatem wszystkich inwalidów do bezwłocznego zgłaszania się do rejestracyi w przynależnych ekspozyturach Sekcyi Opieki, wszelkie bowiem zgłoszenia pretensyi po tym terminie nie będą bezwarunkowo uwzględniane. Rozporządzenie niniejsze nie dotyczy inwalidów-żołnierzy z wojska polskiego, jak również tych inwalidów, którzy dopiero po 1 kwietnia br. wrócą dopiero z niewoli, ci ostatni jednak będą musieli przedłożyć przy zgłoszeniu się do rejestracyi, dowody powrotu po 1 kwietnia b. r. Generalna Ekspozytura Sekcyi Opieki Ministerstwa Spraw Wojskowych w Krakowie.

Z Zakopanego. Dowiadujemy się, że Wydział Uzdrowiska w Zakopanem sprzeciwił się przywróceniu na

Tablica zamiany waluty koronowej na markową — Tablica zamiany waluty koronowej na markową

stanowisko lekarza klimatycznego dra Żychonia i poczynił kroki o zniesienie orzeczenia Ministerstwa zdrowia, jako sprzeciwiającego się postanowieniom statutu uzdrowiska i zarządzeniom, wydanym swego czasu przez galicyjskie Namiestnictwo, które w miejsce dra Żychonia poleciło mianować innego lekarza klimatycznego. Wydział Uzdrowiska zamianował podówczas dra Gabryszewskiego Tadeusza i staje obecnie w jego obronie z powodu jego pożytecznej i energicznej działalności w tłumieniu epidemii, oraz z powodu taktownego postępowania w łonie Komisyi klimatycznej.

Starostwo klimatyczne rozwiązało dotychczasową Radę aprowizacyjną Zakopanego, wybraną na jednym z wieców, wychodząc z założenia, że nie jest ona instytucyą legalną i że przywłaszczała sobie nieprzysługujące jej prawa kontroli żywności, poboru opłat tytułem administracyi itd. Nowa Rada aprowizacyjna ma być oparta na nowych, ustawowych podstawach.

Odbędą się tu 21 i 22 lutego ogólno polskie zawody narciarskie, urządzone przez Polski Związek Towarzystw Narciarskich.

Dnia 5 lutego odbył się tu odczyt por. dra Mieczysława Świerza, ilustrowany pięknemi przeźroczami. Treścią odczytu była działalność Wysokogórskiej kompanii Brygady Strzelców Podhalańskich, jej roboty w Tatrach, ratownictwo, wyprawa na Spisz itd. Sala była przepełniona. Dochód przeznaczono na Uniwersytet żołnierski. Pożądanem byłoby powtórzenie odczytu w Nowym Targu.

Z frontu. Otrzymaliśmy następujący list: Dnia 19 stycznia 1920. — Szanowna Redakcyo! Za otrzymywane gazety zasyłam w imieniu całej kompanii staropolskie: „Bóg zapłać". „Gazeta Podhalańska" cieszy się tutaj dobrem powodzeniem, a szczególniej u żołnierzy, pochodzących z Małopolski z powiatów zachodnich. Krąży ona po całej kompanii i jest z rąk do rąk podawana. Szczególniej wiadomości ze Spiszu i Orawy są najbardziej interesującemi. Każdy Małopolanin czuje wielką niechęć do „Pepików", bo ich poznał w ubiegłym roku na froncie cieszyńskim. Kreślę się z poważaniem w imieniu całej kompanii: *Jan Nikiel*, podch.

Z Piekielnika na Orawie otrzymujemy wiadomość, że we wsi znajduje się obecnie 18 żandarmów czeskich i 14 strażników skarbowych. Prześladują oni ludność polską, udającą się po żywność do Polski i każą się jej opłacać. Od kilograma płacą chłopi po 60 hal., a jeżeli kogo chwycą bez przepustki, nakładają karę 20 kor. lub 48 godzinny areszt.

W Golembarku na Spiszu zmarł 9 stycznia tamtejszy dróżnik, Józef Madej wskutek zatrucia alkoholem czeskim. Wyszedł on tego dnia celem obejrzenia drogi koło mostu na Kapuśnicy i spotkał tam swych ulubieńców, czeskich żołnierzy. Ci go tak uraczyli w szynku, że powróciwszy do domu, wyzionął ducha. Tak to kara boża spotkała czeskiego przyjaciela, bo dróżnik ten kochał bardzo Czechów i był świadczyć się za nimi w Pradze. Tak to giną wyrodni Polacy.

Z Załucznego. Odbyło się tutaj walne zgromadzenie Kółka rolniczego, na którem pouczał proboszcz z Odrowąża ks. Paluch, jakie znaczenie mają kółka i jakie korzyści przynoszą, oraz na co się daje wkładkę 12 K. Wybrano potem zarząd z ośmiu członków złożony oraz komisyę rewizyjną. Mówiło się jeszcze o tem, że za mało u nas na Podhalu ludzie czytają gazety, a mnie to przecie dziwi, bo przecie trochę pieniędzy ludzie nazbierali; dziwne to dla mnie, że sie nieraz hruby gazda nie umie zdobyć na zapłacenie 20 K za „Gazetę Podhalańską". Pozdrawiam Was serdecznie. *Załucznian* (Nazwiska Zarządu Kółka podamy).

Kurs dla reżyserów teatrów włościańskich. Czyniąc zadość wielokrotnie wyrażonym życzeniom, Małopolskie Towarzystwo rolnicze urządza w dniach od 23 do 28 lutego b. r. bezpłatny kurs dla reżyserów teatrów włościańskich. Kurs obejmować będą: naukę o scenie, charakteryzacyę, kostyumy, omówienie i wskazanie sztuk, nadających się dla teatru włościańskiego, pokaz scen krakowskich teatrów. Kursiści otrzymają bezpłatnie nocleg, resztę kosztów muszą sami ponieść. Zgłoszenia ustne lub pisemne skierować należy pod adresem: Małopolskie Towarzystwo Rolnicze, Kraków, Plac Szczepański 8. Termin zgłoszenia do 18 lutego br.

Czeskie barbarzyństwo. Jedna z gospodyń na Orawie Teresa Rabcaniakowa, wyraziła się, że przez Czechów niema masła ani mleka. Wtedy dzicy żołnierze czescy powiesili ją za nogę. Dopiero sąsiedzi uwolnili ją z więzów.

O podróż do Ameryki. Wyjeżdżający do Ameryki powinien otrzymać w starostwie paszport zagraniczny; paszport ten ma być wizowany przez konsula Stanów Zjednoczonych w Warszawie. Potwierdzenie ułatwia okazanie w konsulacie aktu, sporządzonego w Ameryce przez krewnego chcącego wyjechać; w akcie tym ma być zeznanie, że wyjeżdżający może liczyć na utrzymanie przez amerykańskich krewnych. Taki akt ma być sporządzony przed notaryuszem w Ameryce i za pośrednictwem attache do spraw wychodźczych przy konsulatach polskich w Stanach Zjednoczonych. Według ustawy z 1 maja 1917, uchwalonej w Ameryce, wyjeżdżający do Stanów Zjednoczonych ma mieć powyżej 16 lat i musi wykazać, że umie czytać i pisać w swoim rodzinnym języku. — Następujące osoby są zwolnione ze zdawania egzaminu: 1) osoby fizycznie niezdolne do czytania; 2) bliscy krewni (ojciec i dziadek, mający więcej, niż 55 lat, żona, matka, babka, zamężna i owdowiała córka) obywateli St. Zjednoczonych lub cudzoziemców prawnie tam zamieszkałych; 3) osoby, przybywające do St. Zjednoczonych, aby uniknąć prześladowań religijnych w miejscu ich ostatniego zamieszkania; 4) osoby poprzednio zamieszkałe w St. Zjednoczonych, które były prawnie dopuszczone i zamieszkiwały tu nieprzerwanie przez 5 lat, a powrócą do

St. Zjednoczonych w przeciągu 6 miesięcy od ich wyjazdu; 5) osoby przejeżdżające przez St. Zjednoczone; 6) wystawcy i ich urzędnicy, których wystawy są upoważnione przez Kongres.

Bliższych informacyi udziela ministerstwo pracy i opieki społecznej przez swoje organy wykonawcze w sprawach wychodźczych.

Nowa kradzież czeska. Michał Hryc, gospodarz z Grywałdu odwoził 7 stycznia brata do Starej Wsi na służbę, otrzymawszy legalnie przepustkę w komendzie wojskowej maniowskiej. Po drodze spotkał gospodarza z Maniów, Michała Kurpiela, który mu zapłacił 5800 K za niedawno kupionego od Hryca konia. Na moście w Czorsztynie na Kapuśnicy zrewidowali Hryca, chociaż nie ukrywał tych pieniędzy i bez najmniejszej podstawy zabrali całą kwotę. Po odbiór ich odesłali właściciela do komendy w Starej Wsi. Tutaj oficer czeski Kravczik wystawił Hrycowi potwierdzenie odbioru pieniędzy, ale tylko na 4820 K, które miał mu wręczyć konwojujący Hryca żołnierz Józef Odvodil. W ten sposób czescy żołnierze skradli gospodarzowi 980 koron krwawo zapracowanych. Dnia 13 stycznia udał się Hryc po odbiór pieniędzy, odesłano go do kasy w Starej Wsi i chciano, aby podpisał jakiś protokół. Protokół był w języku czeskim, więc Hryc go nie chciał podpisać nie wiedząc, czy w nieznanym sobie języku niema potwierdzenia, że miał w istocie tylko 4820 K przy sobie.

Nadmieniamy, że niedawno temu skradli Czesi szwagrowi Hryca, Józefowi Koterbie z Krościenka 402 korony. Władze polskie odniosły się do Ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie z zażaleniem na ograbianie polskich obywateli przez Czechów.

Nowy gwałt czeski. W Jabłonce na Orawie aresztowali Czesi 9 lutego Józefę Machajównę, siostrę ks. Ferdynanda. Jest to już trzecie z rzędu aresztowanie p. Machajównej za sprawę polską. Uwiadomiono o tem władze polskie i Międzynarodową Komisyę koalicyjną. Aresztowanie groziło również p. Piekarczykowi, prezesowi Rady Narodowej Górnoorawskiej, jednakże ostatecznie pozostawiono go w Jabłonce, zapewne pod czujnym dozorem czeskiej żandarmeryi. Aresztowano również p. Neupauera, aptekarza, uwolniono go jednak po całodziennem strzeżeniu przez żandarmów. P. Machajównę wywieziono w niewiadomym kierunku. Może znowu do Terezyna, gdzie już raz była więziona.

Wiec w Ujsołach. Dnia 8 lutego 1920 r. o godz. 1-szej popołudniu po nabożeństwie w kościele odbył się pod gołym niebem w Ujsołach (powiat Żywiec) olbrzymi wiec w sprawie plebiscytu na Spiszu i Orawie i okręgu Czadeckim przy udziale około 3000 ludzi z Ujsoł i pogranicznych gmin orawskich. Wiec zagaił naczelnik gminy p. Józef Długosz, poczem po wyborze prezydyum wiecu przewodniczący udzielił głosu panu Józefowi Długoszowi, który w obszernem przemówieniu przedstawił zebranym stosunek Polski do Czech i korzyści płynące z połączenia Orawy i Spisza z Polską. Następnie zabrał głos p. sędzia z Żywca dr. Augustyn Kwieciński i określiwszy genezę łączności Orawy, Spisza i okręgu Czadeckiego z Polską, przedstawił zebranym rezolucyę, którą zgromadzeni na wiecu jednogłośnie uchwalili, a która brzmi, jak następuje: „Zgromadzeni dnia 8 lutego 1920 r. na wiecu w Ujsołach mieszkańcy pogranicznych wiosek polsko orawskich oświadczają, iż solidaryzują się z notą posła Jana Zamorskiego, wręczoną Międzynarodowej Komisyi w Cieszynie, a tyczącą się sprawy plebiscytu na Spiszu, Orawie i okręgu Czadeckim. Ze względu na to, że spiskie powiaty, lubowelski i kiezmarski oraz okręg Czadecki, aczkolwiek w ogromnej większości przez Polaków zamieszkałe, wyłączono od plebiscytu niewiadomo z jakiego powodu wbrew prawu stanowienia o sobie, zgromadzeni reprezentujący także ludność tych wyłączonych od plebiscytu obszarów polskich oświadczają i ślubują uroczyście, że idei połączenia się z macierzą polską zawsze pozostaną wierni i darząc mocarstwa zachodnie szczerem uznaniem i głęboką wdzięcznością, zanoszą jednak do nich gorącą prośbę i domagają się rozszerzenia plebiscytu także na wyłączone od niego spiskie powiaty: lubowelskie i kiezmarski oraz na okręg Czadecki, jako na obszary bezsprzecznie polskie. Odrzucenie tej gorącej prośby napełniłoby serca tamtejszej przeważnie polskiej ludności poryczą i mogłoby ją pchnąć nawet do aktów rozpaczy“. Następnie zgromadzeni na wiecu po odśpiewaniu pieśni „Nie rzucim ziemi“ w spokoju rozeszli się do domu.

Przegląd wojskowy. Stosownie do rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych Dep. I. Mob. Org. Sekcya Poborowa i Uzupełnień L. dz. 1218 140—21 L zarządza się ponowny przegląd wszystkich popisowych roczników 1897, 1898, 1899, 1900 i 1901, którzy otrzymali zupełne zwolnienie lub odroczenie służby wojskowej, oraz przegląd wszystkich mężczyzn wymienionych roczników, którzy dotychczas do przeglądu wojskowego nie stawali. Wszystkie dotychczas udzielone zwolnienia i odroczenia dla popisowych wymienionych roczników unieważnia się.

Nowe stemplowanie czeskich pieniędzy. Czesi już chcą stemplować nowe czeskie pieniądze, aby znów mogli zabierać połowę. Niedawno wydane korony czeskie zamierzają wycofać i zastąpić jeszcze nowszemi, drukowanemi w Ameryce.

Papież skarży się na czeskich księży. Gazety wiedeńskie donoszą, że papież jest mocno zatroskany i oburzony postępowaniem księży czeskich, którzy zrobili przewrót wśród duchowieństwa czeskiego.

Niepokoje głodowe w Czechosłowacyi. Donoszą nam z Trenczyńskiego, że ludności w tym komitacie po zrekwirowaniu przez Czechów żywności grozi głód na przednówku. Chłopi otwarcie krzyczą na Czechów.

Bolszewizm w Czechach. Bolszewizm, który wybuchł w Morawskiej Ostrawie między robotnikami,

za halerzy	należy brać M	należy brać f	za halerzy	należy brać M	należy brać f	za koron	należy brać M	należy brać f	za koron	należy brać M	należy brać f	za koron	należy brać M	należy brać f
1		1	51		36	1	—	70	51	35	70	100	70	—
2		1	52		36	2	1	40	52	36	40	200	140	—
3		2	53		37	3	2	10	53	37	10	300	210	—
4		3	54		38	4	2	80	54	37	80	400	280	—
5		4	55		39	5	3	50	55	38	50	500	350	—
6		4	56		39	6	4	20	56	39	20	600	420	—
7		5	57		40	7	4	90	57	39	90	700	490	—
8		6	58		41	8	5	60	58	40	60	800	560	—
9		6	59		41	9	6	30	59	41	30	900	630	—
10		7	60		42	10	7	—	60	42	—	1000	700	—
11		8	61		43	11	7	70	61	42	70	2000	1400	—
12		8	62		43	12	8	40	62	43	40	3000	2100	—
13		9	63		44	13	9	10	63	44	10	4000	2800	—
14		10	64		45	14	9	80	64	44	80	5000	3500	—
15		11	65		46	15	10	50	65	45	50	6000	4200	—
16		11	66		46	16	11	20	66	46	20	7000	4900	—
17		12	67		47	17	11	90	67	46	90	8000	5600	—
18		13	68		48	18	12	60	68	47	60	9000	6300	—
19		13	69		48	19	13	30	69	48	30	10000	7000	—
20		14	70		49	20	14	—	70	49	—			
21		15	71		50	21	14	70	71	49	70			
22		15	72		50	22	15	40	72	50	40			
23		16	73		51	23	16	10	73	51	10			
24		17	74		52	24	16	80	74	51	80			
25		18	75		53	25	17	50	75	52	50			
26		18	76		53	26	18	20	76	53	20			
27		19	77		54	27	18	90	77	53	90			
28		20	78		55	28	19	60	78	54	60			
29		20	79		55	29	20	30	79	55	30			
30		21	80		56	30	21	—	80	56	—			
31		22	81		57	31	21	70	81	56	70			
32		22	82		57	32	22	40	82	57	40			
33		23	83		58	33	23	10	83	58	10			
34		24	84		59	34	23	80	84	58	80			
35		25	85		60	35	24	50	85	59	50			
36		25	86		60	36	25	20	86	60	20			
37		26	87		61	37	25	90	87	60	90			
38		27	88		62	38	26	60	88	61	60			
39		27	89		62	39	27	30	89	62	30			
40		28	90		63	40	28	—	90	63	—			
41		29	91		64	41	28	70	91	63	70			
42		29	92		64	42	29	40	92	64	40			
43		30	93		65	43	30	10	93	65	10			
44		31	94		66	44	30	80	94	65	80			
45		32	95		67	45	31	50	95	66	50			
46		32	96		67	46	32	20	96	67	20			
47		33	97		68	47	32	90	97	67	90			
48		34	98		69	48	33	60	98	68	60			
49		34	99		69	49	34	30	99	69	30			
50		35	100		70	50	35		100	70	—			

za fenigów	należy brać K	h
1		1
2		3
3		4
4		6
5		7
6		9
7		10
8		11
9		13
10		14
11		16
12		17
13		19
14		20
15		21
16		23
17		24
18		26
19		27
20		29
21		30
22		31
23		33
24		34
25		36
26		37
27		39
28		40
29		41
30		43
31		44
32		46
33		47
34		49
35		50
36		51
37		53
38		54
39		56
40		57
41		59
42		60
43		61
44		63
45		64
46		66
47		67
48		69
49		70
50		71

za fenigów	należy brać K	h
51		73
52		74
53		76
54		77
55		79
56		80
57		81
58		83
59		84
60		86
61		87
62		89
63		90
64		91
65		93
66		94
67		96
68		97
69		99
70	1	—
71	1	01
72	1	03
73	1	04
74	1	06
75	1	07
76	1	09
77	1	10
78	1	11
79	1	13
80	1	14
81	1	16
82	1	17
83	1	19
84	1	20
85	1	21
86	1	23
87	1	24
88	1	26
89	1	27
90	1	29
91	1	30
92	1	31
93	1	33
94	1	34
95	1	36
96	1	37
97	1	39
98	1	40
99	1	41
100	1	43

za marek	należy brać K	h
1	1	43
2	2	86
3	4	29
4	5	71
5	7	14
6	8	57
7	10	—
8	11	43
9	12	86
10	14	29
11	15	71
12	17	14
13	18	57
14	20	—
15	21	45
16	22	86
17	24	29
18	25	71
19	27	14
20	28	57
21	30	—
22	31	43
23	32	86
24	34	29
25	35	71
26	37	14
27	38	57
28	40	—
29	41	43
30	42	86
31	44	29
32	45	71
33	47	14
34	48	57
35	50	—
36	51	43
37	52	83
38	54	29
39	55	71
40	57	14
41	58	57
42	60	—
43	61	43
44	62	86
45	64	29
46	65	71
47	67	14
48	68	57
49	70	—
50	71	43

za marek	należy brać K	h
51	72	86
52	74	29
53	75	71
54	77	14
55	78	57
56	80	—
57	81	43
58	82	86
59	84	29
60	85	71
61	87	14
62	88	57
63	90	—
64	91	43
65	92	86
66	94	29
67	95	71
68	97	14
69	98	57
70	100	—
71	101	43
72	102	86
73	104	29
74	105	71
75	107	14
76	108	57
77	110	—
78	111	43
79	112	86
80	114	29
81	115	71
82	117	14
83	118	57
84	120	—
85	121	43
86	122	86
87	124	29
88	125	71
89	127	14
90	128	57
91	130	—
92	131	43
93	132	86
94	134	29
95	135	71
96	137	14
97	138	57
98	140	—
99	141	43
100	142	86

za marek	należy brać K	h
100	142	86
200	285	71
300	428	57
400	571	43
500	714	29
600	857	14
700	1000	—
800	1142	86
900	1285	71
1000	1428	57
2000	2857	14
3000	4285	71
4000	5714	28
5000	7142	85
6000	8571	42
7000	10000	—
8000	11428	57
9000	12857	14
10000	14285	71

Za ten dział redakcya nie bierze odpowiedzialności.

szerzy sie w Czechach. Sam rząd czeski jest mocno zbolszewizowany. W mieście Kładnie mają bolszewicy główną siedzibę, skąd robią wielką propagandę na całe Czechy.

NADESŁANE.

Za staranną opiekę i wyleczenie mej córki Maryi z ciężkiej choroby składam Wielmożnemu Panu ...rowi **Türschmidtowi** tą drogą serdeczne „Bóg zapłać".

Franciszek Wrzeszczyński,
kierownik szkoły z Maniów.

Redaktor odpowiedzialny: Alfred Kader Drukarnia I. Berka w Nowym Targu